



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

29/03/2019

IX.517.61.2016.JP

**Pan**

**Zbigniew Ziobro**

**Minister Sprawiedliwości**

**Prokurator Generalny**

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na problematykę związaną z poddawaniem osób pozbawionych wolności badaniom na obecność środków odurzających lub substancji psychotropowych, których używanie przez więźniów jest zakazane na mocy art. 116a pkt 4 Kodeksu karnego wykonawczego (dalej: k.k.w.).

Procedurę wykonywania badań na obecność w organizmie skazanego zabronionych substancji określają przepisy art. 116b k.k.w. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania badań na obecność alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych w organizmie skazanego pozbawionego wolności, ich dokumentowania oraz weryfikacji<sup>1</sup> (dalej: rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2012 r.).

Badanie na obecność w organizmie środków odurzających lub substancji psychotropowych przeprowadza się przy użyciu metod niewymagających badania laboratoryjnego. Polega ono na pobraniu, bez dodawania jakichkolwiek substancji, próbek śliny lub moczu i umieszczeniu ich w testerze. W przypadku, gdy skazany kwestionuje wyniki

<sup>1</sup> tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 420.

badania przeprowadzonego za pomocą testera, ich weryfikacja następuje za pomocą badania laboratoryjnego krwi. Natomiast, gdy administracja więzienna ma wątpliwości co do prawidłowości wyniku przedmiotowego badania, to podejmuje decyzję o sposobie jego weryfikacji - za pomocą kolejnego badania nieinwazyjnego albo badania laboratoryjnego (art. 116b § 2 k.k.w.). W skargach do Rzecznika Praw Obywatelskich osoby pozbawione wolności żaliły się, że personel więzienny odmawiał weryfikacji wyników badań za pomocą badań laboratoryjnych krwi. Jednocześnie, osoby badane nie miały możliwości udowodnienia, że kwestionowały wyniki badań przeprowadzonych metodą nieinwazyjną. Problem ten został przedstawiony Ministrowi Sprawiedliwości w wystąpieniu<sup>2</sup> z dnia 15 września 2014 r. Znowelizowane przepisy umożliwiają obecnie zawarcie w protokole z przebiegu badania uwag lub zastrzeżeń osoby badanej, dotyczących przeprowadzenia badania.

I. Kierowane nadal do Rzecznika Praw Obywatelskich skargi osadzonych, którzy kwestionują wyniki badań na obecność w organizmie środków odurzających lub substancji psychotropowych, dały asumpt do dalszej analizy przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2012 r., zwłaszcza w zakresie możliwości wykrywania nowych substancji psychoaktywnych znajdujących się w tzw. dopalaczach.

O przybliżenie specjalistycznej wiedzy z zakresu toksykologii zwróciliśmy się do Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie (dalej: Instytut). Wnioski wynikające z ekspertyzy, jak również przedstawione nam stanowisko Służby Więziennej oraz analiza spraw indywidualnych badanych w Biurze Rzecznika, dają podstawę do sformułowania postulatu zmiany sposobu przeprowadzania badań na obecność w organizmie środków odurzających lub substancji psychotropowych, a zwłaszcza weryfikacji tych badań.

Z ekspertyzy wynika, że optymalnym materiałem, pobieranym w warunkach więziennych, do badania obecności w organizmie środków odurzających lub substancji psychotropowych, jest próbka moczu. Postulowanym rozwiązaniem byłoby pobieranie dwóch próbek moczu – jedna posłużyłaby do badania nieinwazyjnego, druga do przeprowadzenia weryfikacji wyników badania wykonanego za pomocą testerów. Próbki mogą być pobrane w dość dużej objętości, pobieranie ich jest mało inwazyjne, bez konieczności udziału przedstawiciela służby zdrowia i stosunkowo łatwe do nadzorowania. Badanie próbki moczu daje możliwość wykazania przyjęcia zabronionego środka w ciągu

---

<sup>2</sup> II.517.1656.2014.

ostatnich kilku dni. W ocenie Służby Więziennej weryfikacja wyników badania nieinwazyjnego, przeprowadzona w warunkach laboratoryjnych za pomocą materiału biologicznego tego samego rodzaju, czyli próbek moczu (a nie jak obecnie krwi), przyspieszyłaby ten proces, a także pozwoliłaby na zaoszczędzenie środków budżetowych.

Ponadto, wprowadzenie postulowanej zmiany sposobu weryfikacji badania zdecydowanie skróci czas oczekiwania na wyniki badań laboratoryjnych, co ma istotne znaczenie w postępowaniu dyscyplinarnym, prowadzonym wobec osoby, która naruszyła zakaz zażywania niedozwolonego środka. Obecnie decyzja o ukaraniu dyscyplinarnym podejmowana jest niezwłocznie, nawet jeżeli osadzony kwestionuje wynik badania przeprowadzonego metodą nieinwazyjną i nie została zakończona jego weryfikacja. Taki sposób postępowania podyktowany jest długim oczekiwaniem na wyniki badania laboratoryjnego krwi, co w konsekwencji powoduje, że wymierzenie kary dyscyplinarnej jest niemożliwe. Zgodnie z art. 147 § 1 k.k.w., nie można bowiem wymierzyć kary dyscyplinarnej, jeżeli od dnia powzięcia przez przełożonego wiadomości o popełnieniu przekroczenia upłynęło 14 dni lub od dnia popełnienia przekroczenia - 30 dni. Z kolei po upływie 14 dni od wymierzenia kary nie można rozpocząć jej wykonywania. Krótki okres oczekiwania na wynik badania laboratoryjnego moczu będzie pozwalał na wymierzenie kary dyscyplinarnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, po zakończeniu procedury weryfikacyjnej.

II. Kolejnym zagadnieniem, które chciałbym przedstawić, są problemy związane z zażywaniem przez osoby pozbawione wolności środków zabronionych zawierających nowe substancje psychoaktywne. Obecnie brakuje w pełni skutecznych narzędzi testowych, które byłyby w stanie wykryć obecność w organizmie tych substancji, a tym samym udowodnić, że osoba badana znajduje się pod wpływem tzw. dopalaczy.

Niejednokrotnie dochodzi do sytuacji, gdy osadzony zachowuje się w sposób wskazujący na zażycie środków odurzających, a wynik badania przeprowadzonego za pomocą testerów jest jednak negatywny. Obowiązujące przepisy dają możliwość przeprowadzenia wówczas weryfikacji wyniku testu za pomocą badania laboratoryjnego (art. 116b § 2 k.k.w.). W praktyce funkcjonariusze Służby Więziennej nie korzystają z tej procedury twierdząc, że nie ma podstaw do weryfikacji, jeżeli skazany nie kwestionuje wyniku badania. Tymczasem poddany badaniu nie neguje tego wyniku, ponieważ wynik jest

negatywny i czasem zgodny z przekonaniem o niestosowaniu substancji zabronionych. Przełożeni skazanego przyjmują za pewnik ocenę lekarza, pielęgniarzki lub wychowawcy czy strażnika, dokonaną na podstawie obserwacji zachowania skazanego, że jest on pod wpływem niedozwolonych środków.

Dla zilustrowania problemu przedstawię badaną obecnie w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich sprawę osadzonego, u którego funkcjonariusze zaobserwowali zachowanie mogące w ich ocenie świadczyć o zażyciu środków psychoaktywnych. Przeprowadzone badania nieinwazyjne na obecność tych środków dały wynik negatywny. Nie przeprowadzono badań laboratoryjnych w celu weryfikacji wyników testów nieinwazyjnych. Lekarz w badaniu fizykalnym w związku z podejrzeniem zażycia środków psychoaktywnych, nie stwierdził odchyień od normy, co zostało odnotowane w książce zdrowia osadzonego. Mimo powyższego uznano, że skazany naruszył obowiązujący zakaz i podjęto decyzję o wymierzeniu kary dyscyplinarnej, a także o zmianie podgrupy klasyfikacyjnej i skierowaniu do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego, co oznaczało dla skazanego utratę dotychczasowego zatrudnienia.

W mojej ocenie, zmiany wymagałyby przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 stycznia 2012 r., które w nowym brzmieniu powinny określać, w jakich okolicznościach weryfikacja badań za pomocą badań laboratoryjnych byłaby obowiązkowa. Nie zaś jak dotychczas wyłącznie w przypadku, gdy skazany kwestionuje wyniki badań, o których mowa w § 1 i 2 rozporządzenia, ale również, gdy wynik tych badań jest negatywny, a istnieje uzasadnione podejrzenie, że skazany zażył niedozwolony środek.

Ponadto, obowiązujące przepisy nie regulują sytuacji, gdy stan osadzonego nie pozwala na przeprowadzenie badań, a zachowanie wskazuje, że zażył on niedozwolone środki. Niewłaściwą praktyką jest wówczas poprzestanie na opinii personelu pielęgniarzkiego bądź funkcjonariuszy, którzy nie wykonują zawodu medycznego (strażnik, wychowawca). Z uwagi na istniejące zagrożenie dla zdrowia i życia skazanego, oceny stanu jego zdrowia powinien dokonać wyłącznie lekarz (zatrudniony w jednostce bądź wezwany zespół ratownictwa medycznego). Moim zdaniem ta kwestia również wymagałaby uregulowania w nowelizowanych przepisach, z uwzględnieniem problemu przekazywania funkcjonariuszom Służby Więziennej informacji o stanie zdrowia osadzonego do czynności związanych z

zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej (art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty).

IV. Podsumowując należy stwierdzić, że badania na obecność środków odurzających lub substancji psychotropowych, a także ich weryfikacja, z powodu dotkliwych konsekwencji, jakie może ponieść skazany, powinny być przeprowadzane przy pomocy metod badawczych, które w miarę możliwości pozwolą na uzyskanie wiarygodnych i jednoznacznych wyników.

Jak wynika z argumentów przedstawionych w niniejszym wystąpieniu, konieczne jest rozważenie zmiany sposobu przeprowadzania badań weryfikacyjnych, polegającej na badaniu laboratoryjnym próbek moczu. Procedura pobierania próbek moczu do badania, ich oznaczenie, a także przechowywanie i transport próbek przeznaczonych do weryfikacji, powinny zostać szczegółowo określone w rozporządzeniu. Należałoby również uwzględnić w nowelizowanych przepisach problemy związane z wykrywaniem tzw. dopalaczy.

Dodatkowo pragnę zauważyć, iż Najwyższa Izba Kontroli w informacji o wynikach kontroli „Wykonywanie obowiązków przez kuratorów sądowych”, opublikowanej we wrześniu 2018 r., dostrzegła potrzebę nowelizacji przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania badań na obecność alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych w organizmie skazanego lub sprawcy oddanego pod dozór lub zobowiązanego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania środków odurzających lub substancji psychotropowych, ich dokumentowania oraz weryfikacji<sup>3</sup>. Najwyższa Izba Kontroli zaproponowała wprowadzenie do ww. rozporządzenia zasad postępowania z materiałami użytymi do przeprowadzania badań na obecność w organizmach podopiecznych alkoholu oraz środków odurzających i substancji psychotropowych, poprzez określenie sposobu ich ewentualnego transportu do siedziby sądu, przechowywania i utylizacji. Podczas prac nad nowelizacją przepisów warto rozważyć także poruszoną wyżej kwestię materiału biologicznego pobieranego do badań, a także problematykę tzw. dopalaczy.

Z uwagi na powyższe, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 2179), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o podjęcie inicjatywy prawodawczej w celu

---

<sup>3</sup> Dz.U. z 2012 r. poz. 104.

zmiany wskazanych rozporządzeń. Ponadto, uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o stanowisku zajętym w przedstawionej sprawie.

W załączeniu przesyłam ekspertyzę, o której mowa powyżej, jak również opinię Służby Więziennej w tej sprawie.

Zał. Ekspertyza oraz opinia SW.

Z wyrazami szacunku,

Adam Bodnar